

LEVI BRACKMAN

SAM JAFFE



ŻYDOWSKA MĄDROŚĆ

W BIZNESIE

JAK ODNIEŚĆ PRAWDZIWIY
SUKCES DZIĘKI LEKCJOM
Z TORY I INNYCH
STAROŻYTNYCH TEKSTÓW



onepress
EXCLUSIVE

Tytuł oryginału: Jewish Wisdom for Business Success.
Lessons from the Torah and Other Ancient Texts

Tłumaczenie: Olga Kwiecień-Maniewska
Projekt okładki: Jan Paluch

ISBN: 978-83-283-8294-7

© 2008 Levi Brackman and Sam Jaffe.
All rights reserved.

Polish edition copyright © 2011, 2021 by Helion S.A.
All rights reserved.

All rights reserved. No part of this book may be reproduced or transmitted in any form or by any means, electronic or mechanical, including photocopying, recording or by any information storage retrieval system, without permission from the Publisher.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autor oraz wydawca dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autor oraz wydawca nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Materiały graficzne na okładce zostały wykorzystane za zgodą Shutterstock Images LLC.

Drogi Czytelniku!

Jeżeli chcesz ocenić tę książkę, zajrzyj pod adres

<http://onepress.pl/user/opinie/zymbav>

Możesz tam wpisać swoje uwagi, spostrzeżenia, recenzję.

Helion S.A.

ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice

tel. 32 231 22 19, 32 230 98 63

e-mail: onepress@onepress.pl

WWW: <http://onepress.pl> (księgarnia internetowa, katalog książek)

Printed in Poland.

- [Kup książkę](#)
- [Poleć książkę](#)
- [Oceń książkę](#)

- [Księgarnia internetowa](#)
- [Lubię to! » Nasza społeczność](#)

Spis treści

<i>Wstęp</i>	9
<i>Podziękowania</i>	15
 Rozdział 1.	
<i>W drogę!</i>	19
<i>Przezwyciężanie lęku</i>	
<i>Cztery twarze lęku</i>	21
<i>W drogę!</i>	36
<i>Medytacja</i>	37
 Rozdział 2.	
<i>Nic nie oprze się sile woli</i>	39
<i>Wykorzystanie siły woli, by odnieść sukces w biznesie</i>	
<i>Dwa boskie pragnienia: wewnętrzna wola i zewnętrzna wola</i>	40
<i>Dwa pragnienia w tworzeniu firmy: wola wewnętrzna i wola zewnętrzna</i>	44
<i>Odkrycie swojej wewnętrznej woli</i>	47
<i>Połączenie przyjemności i pasji, by osiągnąć sukces w biznesie</i>	49
<i>Idź za swoją autentyczną wolą i nie ociągaj się</i>	50
<i>Nic nie stanie na drodze autentycznej woli</i>	54
<i>Medytacja</i>	56
 Rozdział 3.	
<i>Droga skromności</i>	57
<i>Przedsiębiorca wolny od ego</i>	
<i>Faraon, czyli gas ruach</i>	59
<i>Korach, czyli Ba'al Ga'ava</i>	63
<i>Mojżesz: największy przedsiębiorca wszech czasów</i>	68
<i>Medytacja</i>	74

Rozdział 4.

Biznes według patriarchów.....	75
--------------------------------	----

Tworzenie planu osiągnięcia sukcesu

<i>Zmiazdzenie konkurencji</i>	<i>76</i>
<i>Praca u podstaw: z dołu do góry</i>	<i>79</i>
<i>Nowy paradygmat: z góry na dół</i>	<i>82</i>
<i>Jakub robi to, jak trzeba</i>	<i>85</i>
<i>Poznanie branży lepiej niż konkurencja</i>	<i>87</i>
<i>Prawdziwe dziedzictwo Jakuba</i>	<i>89</i>
<i>Medytacja</i>	<i>90</i>

Rozdział 5.

Maksymalizacja sprzedaży.....	93
-------------------------------	----

Techniki negocjacyjne z Tory

<i>Abraham negocjuje z Bogiem</i>	<i>94</i>
<i>Jakub negocjuje ze swoim bratem</i>	<i>98</i>
<i>Mojżesz rozumie stanowisko Boga</i>	<i>100</i>
<i>Wykorzystanie pytań i budowanie zaufania w negocjacjach</i>	<i>107</i>
<i>Weryfikacja warunków porozumienia</i>	<i>108</i>
<i>Medytacja</i>	<i>110</i>

Rozdział 6.

Radzenie sobie z porażką	111
--------------------------------	-----

Jak znosić porażki, by w przyszłości odnieść sukces

<i>Jak uniknąć drogi do ogromnej porażki</i>	<i>112</i>
<i>Naprawianie własnych błędów</i>	<i>113</i>
<i>Codziennie porażki prowadzą do codziennych sukcesów</i>	<i>115</i>
<i>Porażka, tak jak sukces, jest czymś głęboko osobistym</i>	<i>119</i>
<i>Człowiek, który nie chciał uznać porażki</i>	<i>121</i>
<i>Postrzeganie porażki jako wolności: drugi zestaw kamiennych tablic</i>	<i>125</i>
<i>Medytacja</i>	<i>130</i>

Rozdział 7.

Duchowa przedsiębiorczość	131
---------------------------------	-----

Znalezienie świętości w swojej pracy

<i>Trzy modele przedsiębiorczości</i>	<i>132</i>
<i>Korzyści płynące z duchowej przedsiębiorczości</i>	<i>145</i>
<i>Jak zmienić swoją firmę w świątynię</i>	<i>148</i>
<i>Medytacja</i>	<i>149</i>

Rozdział 8.

Dobre myślenie	151
----------------------	-----

Jak zaprząć pozytywne myślenie do realizacji swoich celów

<i>Sukces zaczyna się od optymizmu</i>	<i>153</i>
<i>Sukces nie kończy się na pozytywnym myśleniu</i>	<i>156</i>
<i>Jak pozytywne myślenie przyciąga pomyślność</i>	<i>157</i>
<i>Negatywna moc wątpliwości.....</i>	<i>163</i>
<i>Pokonanie negatywnych uczuć.....</i>	<i>164</i>
<i>Czy Twoje wnętrze jest w harmonii z tym, co pokazujesz na zewnątrz?</i>	<i>167</i>
<i>Medytacja.....</i>	<i>171</i>

Rozdział 9.

Droga mędrców	173
---------------------	-----

Równowaga cech charakteru jako sposób na sukces w biznesie

<i>Osiągnięcie równowagi poprzez naśladowanie Boga</i>	<i>174</i>
<i>Złoty środek</i>	<i>180</i>
<i>Don't Stop the Carnival — ciąg dalszy historii</i>	<i>182</i>
<i>Milowy krok naprzód</i>	<i>184</i>
<i>Medytacja.....</i>	<i>187</i>

Dodatek

Krótkie wprowadzenie do żydowskiej medytacji	188
--	-----

<i>O autorach</i>	<i>192</i>
-------------------------	------------

Nic nie oprze się sile woli

*Wykorzystanie siły woli,
by odnieść sukces w biznesie*

Nic nie stanie na drodze ludzkiej woli.

— ZOHAR

Motywacja nie jest tylko dodatkowym atutem, który przydaje się, by osiągnąć sukces — jest jego koniecznym warunkiem. Bez motywacji porażka jest gwarantowana. Jak jednak ludzie motywują się, by odnieść sukces? Większość rad oscyluje wokół starych banałów typu: „Zaciśnij zęby i pracuj”, „Zakasz rękawy i weź się do roboty” lub „Bez pracy nie ma kołaczy”. Oczywiście w tych powiedzeniach jest ziarno prawdy, jednak każdy może podać przykłady sytuacji z życia, gdy tego typu rady po prostu nie zadziałały. Jeśli udało Ci się stworzyć własną firmę, to wiesz, że aby odnieść sukces, musisz być osobą przedsiębiorczą i rzutką. Do tego nie wystarczy czysta determinacja i wytrwałość. Coś jeszcze jest niezbędne, by osiągnąć cel — a tym czymś jest pasja.

Według Tory ten brakujący element nie jest wcale trudny do znalezienia — już znajduje się w Tobie. Kabaliści pisali o czymś, co nazwali *pnimijut haracon*, co można przetłumaczyć jako „wewnętrzna wola” czy też „prawdziwe ja”. Nie widać tego na zewnątrz, ponieważ skrywa je *hiconijut haracon* czy też „zewnętrzna wola”, która często przesłania autentyczne ja.

Gdy dotrzesz już do swojej wewnętrznej woli, *dopiero wtedy* możesz zakasać rękawy i zacząć pracować jak mrówka. Pasja, motywacja i sukces przyjdą później.

Znajdź swoje prawdziwe ja. To takie proste. No dobrze, może nie jest to aż tak proste. Wymaga to ciężkiej pracy, jednak leży w Twoim zasięgu — a właściwie w zasięgu każdego.

To może być zaskakujące dla większości ludzi w naszym społeczeństwie. Uczy się nas, byśmy wybrali sobie zawód i trzymali się go. Często jednak prowadzi to do kryzysu wieku średniego, kiedy to wiele osób uświadamia sobie, że ich życie jest puste. Żaden sportowy wóz, własny jacht czy wielki dom nie wypełni wewnętrznej pustki, jeśli nasze wybory zawodowe nie są zgodne z naszym wewnętrznym ja.

Filozofia Tory pokazuje ścieżkę ludziom, którzy szukają swojego prawdziwego ja. Gdy już je znajdziesz, wszystko, czego się dotkniesz, wypełnia się motywacją i pasją, niezależnie od tego, co chcesz osiągnąć w życiu zawodowym czy prywatnym. Aby odnaleźć swoje prawdziwe ja i pasję, która zaprowadzi Cię do sukcesu, musisz zacząć od samego początku.

DWA BOSKIE PRAGNIENIA: WEWNĘTRZNA WOLA I ZEWNĘTRZNA WOLA

Tora zaczyna się od słów (Rdz 1): „Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię”. Nie możemy powstrzymać się od pytania: „Dlaczego to zrobił?”. Starając się odpowiedzieć na to pytanie, uczeni w Piśmie analizowali czyny i słowa Boga na temat tego, jak stworzył świat. W czasie tej analizy wyłoniła się koncepcja wewnętrznej i zewnętrznej woli, *pnimijut haracon* i *hiconijut haracon*.

Mimo że stworzenie świata opisane jest w Torze bardzo szczegółowo, tekst nie wyjaśnia, dlaczego Bóg to zrobił. Nie znajdziemy tam zdania: „Bóg stworzył świat, ponieważ pragnął władzy” ani „Bóg stworzył świat, ponieważ czuł się samotny”. Ludzie jednak pragną wyjaśnienia. Jeśli jesteśmy dziełem bożym, dlaczego Bóg postanowił nas stworzyć?

Według mistycznych nauk Tory boska chęć stworzenia świata wynikała z dwóch pobudek: wewnętrznej woli i zewnętrznej woli. Wolę zewnętrzną można wyjaśnić jako działania, które z jakiegoś powodu musimy podjąć. Mówimy tu o woli, ponieważ wykonanie zewnętrznej woli staje się odzwierciedleniem woli wewnętrznej. Pomyśl na przykład o przeniesieniu swojego biura. Jeśli Twoją wewnętrzną wolą jest większa przestrzeń do pracy, to

Twoja zewnętrzna wola obejmuje konieczne działania, takie jak znalezienie nowego biura, podpisanie umowy najmu, rozplanowanie umeblowania i przeniesienie mebli.

Tak więc zewnętrzna wola Boga w stworzeniu świata obejmowała stworzenie światła i ciemności, ładu, roślin zielonych, traw dających nasiona, drzew owocowych, słońca, księżyca i zwierząt.

Pamiętaj jednak, że zgodnie z mistycznymi naukami Tory stworzenie świata było jedynie wyrazem *zewnętrznej* boskiej woli. Wszechświat nie został stworzony sam dla siebie, lecz w wyższym, wewnętrznym celu. Świat jako taki nie ma żadnego znaczenia dla Boga. Stworzył go, by osiągnąć większy cel. Cały wszechświat ze swoją różnorodnością był potrzebny dla osiągnięcia tego celu.

Podobnie jak w przypadku innych twórczych procesów, Bóg musiał wykorzystać swoją zewnętrzną wolę, by stworzyć świat, co z kolei umożliwiałoby osiągnięcie wyższego celu, jaki miał na myśli. Nic więc nie pozostawało dziełem przypadku. Nie pominięto żadnego szczegółu. Każdy element świata został przemyślany i doskonale zaprojektowany. Musiało tak być, by możliwe stało się osiągnięcie Jego wewnętrznego celu. Gdy wszystko zostało już skończone i znalazło się na swoim miejscu, Bóg gotów był wprowadzić główny aspekt stworzenia, najbardziej złożony element, jaki miał stworzyć: człowieka. Jednak nawet człowiek był częścią zewnętrznej woli Boga. Tak, nawet ludzie zostali stworzeni po to, by Bóg mógł osiągnąć swój ostateczny cel.

Istnieje wiele opinii na temat tego, jaki był ostateczny cel stworzenia świata. Najczęściej przyjmowaną odpowiedź podsuwa nam midrasz, który mówi, że Bóg pragnął miejsca na płaszczyźnie, która wydawała się pozbawiona boskości, i chciał, by ludzie Go poznali. Innymi słowy, Bóg pragnął rozpoznania i dlatego stworzył wszechświat. Niezależnie od powodów, jakimi kierował się Bóg, według większości uczonych w Piśmie szczegóły świata zostały stworzone przez zewnętrzną wolę Boga i ich istnienie nie ma żadnego uzasadnienia samo w sobie poza tym, że służą wyższej wewnętrznej woli Boga i Jego pragnieniom.

Tak więc nasza zewnętrzna wola jest tym elementem naszego pragnienia, który nie jest bezpośrednio związany z ostatecznym celem, jaki tak naprawdę chcemy osiągnąć. Niemniej jednak wyrazy zewnętrznej woli będą prowadziły bezpośrednio do zrealizowania wewnętrznej woli.

Elon Musk i budowanie rakiet

Jesienią 2006 roku Elon Musk siedział w pokoju w pobliżu plaży na wyspie pośrodku Pacyfiku, oglądając na swoim laptopie obraz rakiety kosmicznej. Sama rakietą znajdowała się kilkaset metrów dalej. Z jej metalowego pancerza unosiły się smużki pary, widoczne w tropikalnym słońcu. Wewnątrz znajdowały się tysiące kilogramów zamrożonego tlenu umieszczone obok przedziałów z naftą.

Tego właśnie pragnął od dzieciństwa, które spędził w RPA. W miarę jak postępowało odliczanie, jego umysł koncentrował się na tym obrazie. Rakietą była jego dziełem: zapłacił za nią ze swoich pieniędzy i zarządził złożonym procesem jej projektowania oraz budowy. Teraz był czas na jej odpalenie. Jeden z jego pracowników miał wcisnąć guzik. Tym razem Musk miał to obserwować.

Obserwowanie nigdy nie było jedną z jego silnych stron. Gdy po raz pierwszy zainteresował się komputerami, szybko odkrył, że programowanie gier sprawiało mu znacznie większą przyjemność niż granie w nie. Gdy zbliżał się do dojrzałości, rodzice wysłali go za granicę, obawiając się, że zostanie zaciągnięty do armii, służącej polityce apartheidu. Musk wyjechał do Kanady, a następnie do Stanów Zjednoczonych, gdzie studiował inżynierię informatyczną.

Po ukończeniu dwóch kierunków studiów licencjackich na Uniwersytecie w Pensylwanii Musk wybrał Uniwersytet Stanforda, by kontynuować naukę. Wytrwał tam jednak tylko dwa dni. To była złota era internetu, a Musk miał mnóstwo pomysłów, jak można go wykorzystać do tworzenia nowych branż.

Cztery lata zajęło Muskowi uczynienie z jego pierwszej firmy Zip2 organizacji, którą firma komputerowa Compaq kupiła za 370 milionów dolarów w 1999 roku. Z drugą firmą, PayPal, poszło mu szybciej — sprzedał ją w 2002 roku eBayowi za 1,5 miliarda dolarów.

Musk zawsze fascynował się komputerami i tym, jak można zwiększyć ich wydajność, jednak od zawsze wiedział, że jego przeznaczenie związane jest z kosmosem. Po sprzedaży PayPala postanowił rozwiązać największy problem związany z lotami kosmicznymi: znaleźć tani sposób na wydostanie się z atmosfery ziemskiej.

Od lat 60. NASA nie była w stanie wysłać pół kilo materiału w przestrzeń kosmiczną za mniej niż 10 000 dolarów. Musk sądził, że udało mu się wymyślić projekt rakiety kosmicznej, która zmniejszałaby te koszty pię-

ciokrotnie. Od lat chłopięcych marzył, że stanie się częścią kosmicznego wyścigu. Teraz, gdy dysponował majątkiem o wartości kilkuset milionów dolarów, miał możliwości, by się do niego przyłączyć.

Po kilku latach rozwoju założona przez niego firma SpaceX była gotowa, by przeprowadzić testowy start zaprojektowanej przez Muska rakiety Falcon. Pierwsza próba zakończyła się wybuchem rakiety wkrótce po starcie. Musk jednak znalazł usterkę, która spowodowała wybuch, a teraz nowy Falcon był gotowy, by wznieść się w niebo. Goście z kilku agencji rządowych i korporacji przylecieli na atol Kwajalein, by zobaczyć, czy ten zwariowany guru internetu naprawdę zdoła wynieść metal w przestrzeń kosmiczną.

„Pięć... cztery... trzy...” — Musk obserwował ekran swojego laptopa. Rakieta wyglądała dokładnie tak, jak w jego dziecięcych marzeniach. „Dwa... Start!”.

Wśród dymu i ognia rakieta wzniosła się w czyste niebieskie niebo i wkrótce zniknęła z oczu. Zgodnie z sygnałami z czujników na pokładzie rakieta wyleciała poza niską orbitę okołozemską, która była celem tego testu.

Start rakiety był udany. Musk i jego zespół udowodnili, że są w stanie wynieść materiał w kosmos za mniejszą cenę, niż było to możliwe kiedykolwiek wcześniej. Po wydaniu milionów z własnej kieszeni firma Muska ma teraz szeroką drogę, by stać się FedExem lotów kosmicznych. Jak się okazało, ten dzień nie był zły dla człowieka i jego rakiety.

Dla Muska firma internetowa była częścią zewnętrznej woli. Stanowiła jedynie środek pozwalający mu urzeczywistnić wewnętrzną wolę — która teraz wystrzeliła w kosmos i pędziła ku jasnej przyszłości.

Dobrym punktem wyjścia do Twojej podróży ku znalezieniu wewnętrznego ja jest przyjrzenie się swojemu typowemu dniowi pracy.

Które czynności bezpośrednio wiążą się z Twoim wewnętrznym celem, a które są jedynie koniecznymi zadaniami niemającymi z nim żadnego związku? Nie chcę tu sugerować, że zadania związane z zewnętrzną wolą są marnowaniem czasu; niektóre z nich są konieczne, jeśli Twoja wewnętrzna wola ma się urzeczywistnić. Życie nie może się toczyć, jeśli zaniebasz wykonania trudnych i potrzebnych zadań.

Potraktuj to jako ćwiczenie umysłowe. Powiedzmy, że w czasie zwykłego dnia wypełniasz druk, rozliczając koszty delegacji, odpowiadasz na e-maile od współpracowników, wykonujesz dwa lub trzy telefony, by znaleźć

nowych klientów, szukasz informacji w sieci na jakiś potrzebny Ci temat, siedzisz na zebraniu ze swoim zespołem itd. Które z tych zadań prowadzą bezpośrednio do realizacji Twojego wewnętrznego celu?

A co, jeśli nie potrafisz znaleźć żadnego związku pomiędzy swoją wewnętrzną wolą a zadaniami, które wykonujesz w pracy? Najprawdopodobniej jest to znak, że najwyższy czas pomyśleć o zmianie pracy i znalezieniu czegoś, co będzie bardziej zgodne z Twoją wewnętrzną wolą.

Wskazówka biznesowa: *Nie czekaj, aż los ześle Ci pracę marzeń. Możesz ją znaleźć dzięki samoświadomości, długoterminowemu strategicznemu planowaniu, ciężkiej pracy i poświęceniom. Jeśli wiesz, czego chcesz, przygotuj się na poświęcenia i pracuj ciężko, by osiągnąć cel, a w końcu Ci się to uda.*

Wskazówka życiowa: *Każdego dnia poświęcaj czas na zastanowienie się, czy Twoje życie jest zgodne z tym, czego pragnie Twoja wewnętrzna wola. Jeśli nie, zacznij planować, jak sprawić, by te dwie drogi połączyły się.*

DWA PRAGNIENIA W TWORZENIU FIRMY: WOLA WEWNĘTRZNA I WOLA ZEWNĘTRZNA

Tworzenie firmy to coś podobnego do tworzenia wszechświata — potrzeba do tego zarówno woli wewnętrznej, jak i zewnętrznej. Nie możesz zbłądzić, jeśli weźmiesz przykład z Boga, ponieważ to On jest największym przedsiębiorcą, a Jego firmą jest wszechświat.

Podobnie jak Bóg, wszyscy jesteśmy przedsiębiorcami. Ci Czytelnicy, którzy nie mają własnej firmy, restauracji, sklepu i tak dalej, mogą spojrzeć na swoją karierę jako na swego rodzaju przedsięwzięcie. Nawet jeśli wydaje Ci się, że Twoim losem kierują inni, to nad tą sferą życia panujesz Ty.

Zbyt często wybieramy dany zawód, kierując się wygodą. Mówimy, że przyjęliśmy posadę, bo była wtedy dostępna. Przyjmujemy różne propozycje zawodowe, ponieważ nam je zaproponowano, a nie dlatego, że jest to coś, co naprawdę chcemy robić. W naszym życiu zawodowym niewielu z nas prowadzi interesy i pracuje w dziedzinach, które nas naprawdę pasjonują. Prowadzi to do przeciętności i braku spełnienia.

Wewnętrzną i zewnętrzną wolę można zobrazować poprzez jazdę do pracy. Sam ten akt to zewnętrzna wola, jednak przybycie na miejsce to wewnętrzna wola. Zewnętrzna wola jest niezbędna, by wola wewnętrzna mogła się zrealizować.

Gdy rozkręcasz nowy biznes, musisz najpierw przeprowadzić badanie rynku, napisać szczegółowy plan biznesowy, znaleźć kapitał, zatrudnić wykwalifikowanych pracowników, wynająć pomieszczenia biurowe, kupić potrzebne wyposażenie i przyciągnąć klientów. Wymaga to wiele pracy, która nie zawsze jest przyjemna. Jednak bez tego, bez woli zewnętrznej, nie możesz osiągnąć swojego celu, woli wewnętrznej. Żadna firma nie może przetrwać bez właściwej infrastruktury. Jednak jest ona tylko środkiem do celu. Poprzez wolę zewnętrzną wola wewnętrzna może się urzeczywistnić.

Niestety, zbyt często zewnętrzna wola przejmuje kontrolę i staje się centrum uwagi. Aby odnieść sukces, musimy nieustannie mieć przed oczami naszą wewnętrzną wolę i naszą pasję.

Nauczyciele często wybierają ten zawód, ponieważ kochają pomagać uczniom rozwijać się i ich pasją jest uczenie w szkole. Często jednak im wyżej pną się po szczeblach kariery, tym mniej zajmują się uczeniem, a więcej zarządzaniem. To tylko jeden przykład tego, jak zewnętrzna wola zaczyna dominować nad wolą wewnętrzną. Zarządzanie i administracja szkołą to czysta wola zewnętrzna, istnieje tylko po to, by umożliwić egzystencję wewnętrznej woli, uczeniu. Gdy dobry nauczyciel staje się administratorem, wewnętrzna wola zostaje złożona w ofierze na ołtarzu zewnętrznej woli. Prawda jest taka, że bycie dobrym administratorem wymaga innych umiejętności niż te, które potrzebne są świetnemu nauczycielowi. To marnotrawstwo talentu do uczenia, jeśli dobry nauczyciel jest wykorzystywany do celów administracyjnych. Aby szkoły mogły dobrze funkcjonować, utalentowani nauczyciele powinni pracować w klasach z uczniami, a utalentowani administratorzy powinni zajmować się zarządzaniem.

Prowadzenie firmy wcale nie jest inne. Aby przynosić zyski, firma musi się koncentrować na swoim głównym celu — przynoszeniu dochodów. Aby odnieść sukces w biznesie, nie możemy pozwolić, by dodatkowe aspekty życia zawodowego — zebrania, notatki służbowe, formularze, telefony, e-maile — odwracały Twoją uwagę od pasji, która jest dla Ciebie motywacją do ciężkiej pracy. Jeśli tak się stanie, stracisz tę motywację.

Jednym z kluczowych dla sukcesu elementów jest koncentracja. W życiu jest wiele rzeczy, które odciągają naszą uwagę od celu i mogą sprawić, że zapomnimy, co tak naprawdę chcieliśmy zrobić. Wola zewnętrzna potrafi to zrobić z każdym z nas. Jeżdżenie po mieście bez celu nie przynosi

satysfakcji. Podobnie zejście z głównego szlaku z winy woli zewnętrznej może spowodować utratę motywacji i spełnienia, co negatywnie odbija się na założeniach naszej firmy.

Jak odbiorcy grantów fundacji Howard Hughes Medical Investigators stali się menedżerami

Fundacja Howard Hughes Medical Investigators zajmuje się wyszukiwaniem najlepszych naukowców w dziedzinie medycyny na świecie i wypłacaniem im pensji, by mogli skoncentrować się na badaniach naukowych (zamiast na pisaniu artykułów, szukaniu pracy, uczestniczeniu w zebraniach i tym podobnych). HHMI chciała się dowiedzieć, jak finansowani przez nich naukowcy spędzali czas. W 2002 roku przeprowadzili więc ankiety wśród kilkuset swoich członków z całego świata.

Badanie wykazało, że przeciętny członek HHMI spędzał mniej niż 10% swojego czasu na prowadzeniu badań w laboratorium. Mimo wolności, jaką dawały im fundusze otrzymywane od HHMI, wciąż spędzali większość czasu na zebraniach lub nadzorowaniu swoich pracowników. Zamiast dać im wolny czas na badania, pieniądze otrzymane z HHMI powodowały zwiększenie wielkości laboratorium i liczby zatrudnianych przez nie techników oraz młodszych naukowców, co powodowało zwiększenie ilości zadań związanych z zarządzaniem. Ci wspaniali naukowcy przestawali więc robić badania i zaczęli zajmować się zarządzaniem. Ich zewnętrzna wola przejęła nad nimi kontrolę.

Wskazówka biznesowa: *Wysokie stanowisko wiążące się z szacunkiem nie oznacza wcale, że realizujesz swoją wewnętrzną wolę. Nigdy nie zapominaj, co jest Twoją prawdziwą pasją, i staraj się poświęcać czas na robienie właśnie tego. Refleksja na własny temat pomoże Ci zachować kontakt ze swoją wewnętrzną wolą. Co więcej, niczym za dotknięciem magicznej różdżki ułatwi Ci to wykonywanie zadań zewnętrznej woli, które są konieczne, by osiągnąć cele wewnętrznej woli.*

Wskazówka życiowa: *Rozpoznaj różnice pomiędzy zewnętrzną a wewnętrzną wolą. Jeśli będziesz żyć zgodnie z wewnętrzną wolą (na przykład będziesz mieć szczęśliwe i udane małżeństwo), akty zewnętrznej woli (jak na przykład pamiętanie o wynoszeniu śmieci) staną się znacznie łatwiejsze do wykonania.*

ODKRYCIE SVOJEJ WEWNĘTRZNEJ WOLI

Aby Twoje życie zawodowe lub prowadzenie firmy przynosiło Ci satysfakcję i abyś miał motywację do dalszej pracy, powinieneś zawsze koncentrować się na swojej wewnętrznej woli. Dla wielu z nas jednak odpowiedź na pytanie, czym jest nasza wewnętrzna, autentyczna wola, nie jest łatwe. Według kabalistów ma ona związek z duszą: największą pasję budzą w nas rzeczy, które są najbliższe naszemu prawdziwemu ja. Niestety, wiele osób tak maskuje swoje autentyczne ja, że nie uświadamia już sobie, że ono w ogóle istnieje. Tak więc pierwszą i najważniejszą rzeczą jest nawiązanie z nim kontaktu. Łatwiej powiedzieć, niż zrobić, jednak jest to kluczowe dla osiągnięcia trwałego i wymiernego sukcesu.

Pierwszym krokiem jest uświadomienie sobie, że autentyczne ja naprawdę istnieje. Gdy już to zrozumiesz, będziesz w połowie drogi do znalezienia go. Drugą rzeczą, którą musisz pojąć, jest to, że autentyczne ja nie zawsze kieruje się logiką. Nie oznacza to, że nie można znaleźć racjonalnego powodu dla swojego autentycznego wewnętrznego pragnienia. Zwykle jest to możliwe. Jednak podstawą autentycznej wewnętrznej woli nie jest intelekt ani logika — to czysta mowa duszy.

Przykładem wyrazu autentycznego ja może być miłość rodzica do dziecka. Ta miłość nie zależy od niczego, w większości przypadków będzie zawsze obecna i bezwarunkowa. Nawet jeśli dziecko zachowuje się w sposób, który jest krzywdzący dla rodzica, ten wciąż je kocha, ponieważ to krew z jego krwi i kość z jego kości. Miłość rodzicielska nie jest oparta na korzyściach, jakie z niej płyną dla rodzica. Wiąż między rodzicem a dzieckiem jest czymś, co przekracza granice rozumu. Podobnie wyraz Twojego autentycznego ja nie zawsze da się logicznie wyjaśnić. Bardzo często czujemy, że czegoś pragniemy, jednak nie widzimy od razu przyczyny, dla której tak jest. Może tak być, że właśnie doświadczyliśmy naszego autentycznego ja i wyraziliśmy je.

Oczywiście dusza nie pragnie jedynie fizycznej satysfakcji i przyjemności, lecz spełnienia duchowego. Jak wyjaśnimy w rozdziale 7., według Tory duchowość jest jak najbardziej spójna z osiągnięciem osobistego dobrobytu. Gdy spojrzymy w głąb siebie, odkryjemy, że nasza potrzeba spełnienia składa się z dwóch istotnych elementów: po pierwsze — pomagania innym, a po drugie — więzi z czymś większym niż my sami.

Te dwa pragnienia leżą w głębi najbardziej wewnętrznej woli każdego z nas. To, w jaki sposób się objawiają na zewnątrz, może się różnić. Dla jednej osoby może to być pomaganie biednym lub modlitwa, dla innej — stworzenie firmy, która będzie miała ogromny wkład w życie wielu ludzi. Dla jeszcze innej będzie to poszukiwanie wiedzy. Każda z tych osób odkryje, że jej wewnętrzna wola zawiera w sobie te dwie potrzeby i pragnienia — pomaganie innym i staranie się o nawiązanie więzi z czymś poza sobą samym. Jeśli Twoja pasja nie ma nic wspólnego z żadnym z tych dwóch aspektów, najprawdopodobniej nie pochodzi z wewnętrznej woli i nie przyniesie Ci całkowitego spełnienia.

Innym sposobem na odkrycie swojego prawdziwego ja jest uświadomienie sobie, co potrafi Cię całkowicie pochłoniąć. Jeśli jesteś w stanie zająć się czymś tak, że tracisz poczucie czasu i odczuwasz głębokie spełnienie, wiesz, że ta rzecz jest zgodna z Twoim prawdziwym ja.

Ilekcioć autentyczne ja znajduje swój wyraz, zmysły wyostają się, a umiejętność koncentracji i osiągnięcia celu zwiększa się. Autentyczną wolą i pragnieniem prawdziwego muzyka jest gra. Pozwala mu to osiągnąć w tym wielkość i umożliwia granie bez końca bez uczucia znudzenia. Jego motywacja jest wysoka, ponieważ robi coś, co wyraża to, kim jest na najgłębszym wewnętrznym poziomie. Każdy z nas ma w życiu coś, w czym może osiągnąć wybitność. Każdy z nas ma coś, co wyraża nasze najgłębsze ja. Sekret jest wzięcie tej rzeczy, na której Ci najbardziej zależy, która jest wyrazem Twojego autentycznego ja, i przekształcenie tego w biznes. Szczegóły tego, jak to zrobić, zależą od tego, jaka jest Twoja wewnętrzna wola, jednak ogólne zasady są zawsze takie same: znajdź komercyjne zastosowanie swojej wewnętrznej woli i autentycznego pragnienia, a następnie zacznij to sprzedawać.

Ostatnią rzeczą, którą musisz wiedzieć na temat wyrazu autentycznego ja, jest to, że ono zawsze chce być twórcze. Jednym z fundamentalnych ludzkich pragnień jest tworzenie nowej rzeczywistości — czegoś, co wcześniej nie istniało. To prawda, że biznesmeni chcą zarabiać pieniądze, jednak za pragnieniem odniesienia materialnego sukcesu kryje się również pragnienie bycia kreatywnym, stworzenia okoliczności, które wcześniej nie istniały. W takim sensie celem jest naśladowanie kreatywności Boga w drodze do sukcesu i spełnienia.

Wskazówka biznesowa: *Uświadom sobie, że Twoja wewnętrzna wola powinna znajdować się w centrum wszystkiego, co robisz w życiu zawodowym. Nie jest to ćwiczenie duchowe, które miałbyś wykonywać jedynie od czasu*

do czasu podczas wyjazdu na weekend lub w gabinecie terapeuty. Współczesne życie może nas mamić, że odkrycie wewnętrznej woli jest luksusem — jednak to nieprawda. To desperacka konieczność. Bez tego sukces w biznesie zawsze będzie odległy o krok.

Wskazówka życiowa: *Znajdź swoje autentyczne ja, a następnie idź za jego głosem. To jedyny sposób, by znaleźć prawdziwe spełnienie.*

POŁĄCZENIE PRZYJEMNOŚCI I PASJI, BY OSIĄGNĄĆ SUKCES W BIZNESIE

Niektórzy mogliby sądzić, że ponieważ szczegóły świata są tylko częścią zewnętrznej woli Boga, to Bóg znecierpliwiał się poślednim procesem tworzenia. Jednak tak naprawdę prawdziwe było coś wręcz przeciwnego. Wiele razy w czasie procesu tworzenia Bóg mówił (Rdz 1,25 i 31), że Jego dzieła są „dobre” lub „bardzo dobre”. Oznacza to, że odczuwał ogromną satysfakcję związaną z procesem tworzenia, mimo że był to jedynie środek do celu.

W Księdze Rodzaju (1,27) jest napisane, że Bóg stworzył człowieka na swój obraz. Komentatorzy Tory rozumieli to w ten sposób, że każdy z nas w jakimś sensie jest mini-Bogiem. Mówią oni, że ludzie mają te same cechy co Bóg, jednak w nieskończenie mniejszej skali. Jeśli więc będziemy naśladować działanie Boga, otrzymamy podobne rezultaty. W tym przypadku, jeśli pójdziemy za naszą autentyczną wolą wewnętrzną, osiągniemy pełne spełnienie i prawdziwą satysfakcję z przeprowadzenia naszej woli zewnętrznej. Dobrym przykładem tego jest odpoczynek w szabat. Według Tory Bóg stworzył świat w sześć dni, a siódmego dnia, w sobotę, odpoczywał. Bóg następnie nakazał ludziom, by w sobotę odpoczywali tak jak On. To dlatego, że pragnął, by ludzie Go naśladowali. Jeśli będziemy naśladować Boga, będziemy w stanie osiągnąć sukces i spełnienie, którego pragniemy (więcej o naśladowaniu Boga jako sposobie na odniesienie sukcesu w biznesie przeczytasz w rozdziale 9.). Podobnie, jeśli znajdziemy swoje autentyczne pragnienia i pasję, a następnie pójdziemy za ich głosem, odkryjemy radość w robieniu również innych rzeczy, które są bezpośrednio z nimi związane.

Jak już wspomnieliśmy wcześniej, gdy pójdiesz za swoją wewnętrzną wolą i pragnieniem, tracisz poczucie czasu i swojej tożsamości, co oznacza, że naprawdę świetnie się bawisz. To właśnie mieli na myśli starożytni

uczeni w Piśmie, gdy mówili, że przyjemność jest zawsze obecna, jeśli robimy coś, co jest zgodne z naszą wewnętrzną wolą. Ta przyjemność jednak jest tak subtelna, że niemal jej nie odczuwamy. To nie jest przyjemność tak oczywista jak zjedzenie dobrego steku czy weekend w spa — nie mamy tu do czynienia z natychmiastowym zaspokojeniem zmysłów. Niemniej jednak jest obecna. Jest ukryta, jednak nie mniej silna.

Korzyści są jasne: jeśli naprawdę lubimy to, co robimy — czy to w pracy, czy w życiu osobistym — robimy to z większym entuzjazmem i energią. To kolejna korzyść postępowania zgodnego z naszą wewnętrzną wolą i pragnieniem: praca staje się przyjemnością. Wyjście do biura staje się zabawą, a nie ciężkim brzemieniem. Zasada jest taka, że ilekroć wewnętrzna wola i autentyczne pragnienie dochodzą do głosu, podświadoma, delikatna przyjemność jest również obecna. Gdy czujemy się zmotywowani i spełnieni w pracy, jednocześnie czerpiąc z niej przyjemność, sukces nigdy nie jest daleko.

IDŹ ZA SWOJĄ AUTENTYCZNĄ WOLĄ I NIE OCIĄGAJ SIĘ

Prowadzenie każdego przedsiębiorstwa czy rozwój jakiegokolwiek kariery zawodowej wiąże się z zadaniami, które są przyjemne, jak również z takimi, które są monotonne i nudne. Wypełnianie zeznań podatkowych czy przeprowadzanie inwentaryzacji są czasochłonne, jednak konieczną częścią prowadzenia firmy w większości przypadków. Jeśli jednak te zadania służą w jakiś sposób realizacji wewnętrznej woli, to nabierają przez to znaczenia, stają się bardziej istotne i mniej nudne.

Aby przedsiębiorstwo oparte na wewnętrznej woli mogło prosperować, zadania administracyjne muszą być wykonywane. Mówiąc najprościej, robienie tego, co się najbardziej lubi przez cały dzień, nie sprawi, że firma odniesie sukces. Aby mogła przynosić dochody, potrzeba wykonać wiele pracy. Problem polega na tym, że ta praca, która nie wiąże się z naszą pasją, często schodzi na dalszy plan i zostaje zaniedbana. Jednym sposobem na przezwycięzenie tego jest zachowanie czujności. Nigdy nie zapominaj, że aby zrealizować marzenia, jeśli naprawdę idziesz za swoją wewnętrzną wolą i pasją, musisz zatroszczyć się również o zewnętrzne aspekty Twojej kariery czy firmy. Jeśli będziesz o tym pamiętać, to bar-

dziej monotonne aspekty prowadzenia firmy nabiorą nowego znaczenia. Gdy wola zewnętrzna podlega woli wewnętrznej, stają się dwiema stronami tej samej monety — a przez to zewnętrzne aspekty prowadzenia firmy wypełniają się taką samą motywacją i przynoszą takie samo spełnienie jak realizacja wewnętrznej woli.

Gdy to nastąpi, możesz spojrzeć na dokonania swojej zewnętrznej woli i poczuć satysfakcję. Po zakończeniu wypełniania zeznania podatkowego czy przeprowadzeniu inwentaryzacji możesz sobie powiedzieć, że to jest „bardzo dobre”. Możesz poczuć spełnienie i satysfakcję z pracy, nawet jeśli zajmowałeś się nie tymi zadaniami, które są Twoją prawdziwą pasją. Takie nastawienie i uczucie zadowolenia bezpośrednio wpłyną na dochodowość Twojej firmy, ponieważ gdy jakieś zadanie wydaje Ci się przyjemne, łatwiej Ci jest je ukończyć szybko i na czas. Typowym przykładem mogą być ludzie, którzy mówią, że ich pasją są podróże. Czy rzeczywiście uwielbiają spędzać długie godziny w samochodzie, samolocie czy w pociągu? Mało prawdopodobne. Tak naprawdę lubią odwiedzać nowe miejsca i poznawać nowe kultury. Mówią, że kochają podróżować, ponieważ sama podróż jest zewnętrzną wolą, która prowadzi ich do wewnętrznej woli — odwiedzania nowych miejsc. Ponieważ sama podróż jest postrzegana jako integralna część woli wewnętrznej, sam akt podróżowania — który jest czystą wolą zewnętrzną — staje się przyjemny i wypełniony pasją.

Jednym z największych wyzwania, z którym każdy z nas musi się zmierzyć, jest odkładanie wszystkiego na później. Często zwlekamy z wypełnieniem zadań, które są ważne, ponieważ nie są one przyjemne. Większość z nas stara się zacząć od najprzyjemniejszych zadań, a zostawia te mniej przyjemne czynności na koniec. W ten sposób te zadania wciąż są przekładane, nawet wtedy, gdy jest dość czasu, by je wykonać. Ludzie, którzy mają skłonność do zwlekania, zawsze znajdują sobie coś innego, bardziej przyjemnego do roboty. Jednak kiedy ważne, choć niezbyt przyjemne aspekty prowadzenia przedsiębiorstwa zostają zepchnięte na dalszy plan, w końcu wpływa to negatywnie na całą firmę. Jeśli jednak potrafisz znaleźć radość nawet w najdrobniejszych czynnościach związanych z prowadzeniem firmy, będziesz potrafił działać bardziej wydajnie i przez to wzrośnie Twoja produktywność. To właśnie miał na myśli król Salomon, gdy powiedział (Prz 22,29): „Widzisz biegłego w swym zawodzie? Będzie on stał przed obliczem królów, a nie przed ludźmi prostymi”.

Jednym z kluczy do prawdziwego bogactwa i sukcesu zawodowego jest pracować szybko i nie odkładać niczego na później. Aby pokonać

skłonność do zwlekania, naucz się znajdować przyjemność we wszystkim, co robisz. W życiu zawodowym można dokonać tego poprzez zauważenie więzi pomiędzy zewnętrzną wolą a wolą wewnętrzną i pamiętaniu o tym, jak wola zewnętrzna prowadzi bezpośrednio do woli wewnętrznej i pasji.

Wskazówka biznesowa: *Najlepszym antidotum na zwlekanie jest znalezienie przyjemności w wykonywaniu swojej pracy. Upewniając się, że Twoja zewnętrzna wola jest w zgodzie z wolą wewnętrzną, sprawisz, że przykre obowiązki nabiorą większego znaczenia i staną się łatwiejsze.*

Wskazówka życiowa: *Nie szukaj w życiu tylko zewnętrznych przyjemności, zapominając o tych, które dają głębszą, choć subtelniejszą satysfakcję. Pójście za swoją wewnętrzną wolą i pragnieniami może przynieść Ci życie wypełnione ciągiem subtelnych przyjemności i radości.*

Kryzys woli Andy’ego Kleina

Na początku Andy Klein wydawał się ideałem syna żydowskiej matki: skończył studia licencjackie na Uniwersytecie Brandeisa, uzyskał dyplom w dziedzinie prawa na jednym z uniwersytetów należących do Ligi Bluszczonej i dostał pracę w jednej z największych firm prawniczych na Wall Street, Cravath, Swaine & Moore.

Przez wiele lat Klein zajmował się pierwszymi ofertami publicznymi, pisać na ten temat niekończące się notatki służbowe, wymieniając e-maile i inne dokumenty. Gdybyś zobaczył go w metrze wracającego do swojego mieszkania po długim dniu w pracy, pewnie pomyślałbyś, że to kolejny z „Władców Wszechświata” z Wall Street (dla tych z Was, którzy nie mieli szczęścia spotkać bankiera z Manhattanu, tak właśnie często opisują oni samych siebie) — bogaty, obdarzony fartem i nadęty.

W 1992 roku, podczas jednej z weekendowych wypraw do Europy, Klein zamówił sobie tradycyjne jasne piwo w niewielkiej wiejskiej gospodzie i wyszedł z kuflem na zewnątrz, gdzie położył się na trawie i podziwiał widok łagodnych belgijskich wzgórz. Gdy pociągnął łyk piwa, spłynęło na niego z nieba objawienie. Andy Klein uświadomił sobie, że nie jest szczęśliwym człowiekiem. Pociągnął kolejny łyk piwa i gdzieś w środku, obok tej dramatycznej prawdy błysnęła mu inna myśl: to najlepsze piwo, jakiego kosztowałem w życiu.

Gdy wrócił na Manhattan, Klein nie mógł z głowy wyrzucić dwóch myśli. Mimo imponujących zarobków stracił pasję do pracy. I nie potrafił

też zapomnieć o piwie. Zrobił więc to, co na jego miejscu zrobiłby każdy rozsądny człowiek. Rzucił swoją posadę, która przynosiła mu sześciocyfrowe zarobki, i zajął się warzeniem piwa.

Odzyskał pasję, a wkrótce również wspaniały smak belgijskiego pszenicznego piwa. Nauczywszy się sekretów belgijskich piwowarów, Klein odkrył, jak może robić to samo. Otworzył niewielki browar — było to jeszcze przed wynalezieniem terminu „mikrobrowar”. A następnie założył firmę Spring Street Brewery.

W krótkim czasie zaczął sprzedawać swoje drogie, lecz przepyszne piwo barom na Manhattanie, gdzie większość klientów stanowili zamożni prawnicy i bankierzy, gotowi zapłacić godziwą cenę za dobre piwo. Jego firma rozrastała się.

Jednak wciąż coś go gryzło. Prawo korporacyjne przestało go interesować, ale niewłaściwym wydawało mu się zmarnowanie swojej prawniczej wiedzy i talentu. Jego browar radził sobie bardzo dobrze i zaczynał odnosić tak duże sukcesy, że należało wejść na giełdę, by zyskać fundusze na kolejny etap rozwoju.

Gdy jednak banki inwestycyjne nie chciały ubezpieczyć jego pierwszej oferty publicznej, Klein zrozumiał, że musi wykazać się kreatywnością. Znał tę branżę i wiedział, że może uzyskać większe fundusze, jeśli dotrze bezpośrednio do inwestorów.

Postanowił więc wykorzystać internet. Był rok 1996, a Klein bez pomocy banków inwestycyjnych zaoferował akcje Spring Street Brewery za stałą cenę poprzez stronę internetową browaru. W ciągu kilku dni zdobył 4 miliony dolarów. I nie musiał płacić ani grosza bankom inwestycyjnym.

Bezpośrednia pierwsza oferta publiczna Kleina wzbudziła tak duże zainteresowanie w kręgach finansowych, że założył kolejną firmę, Wit Capital (nazwaną tak od flagowego piwa Spring Street Brewery), która zajmowała się doradzaniem innym firmom, jak przedstawiać pierwsze oferty publiczne za pośrednictwem internetu. Wkrótce firma przekształciła się w bank inwestycyjny, a w 1999 jego bank ogłosił swoją pierwszą ofertę publiczną, która przyniosła 80 milionów dolarów.

Klein wycofał się ze swojego banku kilka lat po jego pierwszej ofercie publicznej i przeprowadził się do Amsterdamu, gdzie zajmuje się doradzaniem firmom internetowym. Najnowszą z nich jest firma reklamowa Spotzer, która produkuje na zamówienie wideoklipy reklamowe na potrzeby sieci.

Łatwo można by podsumować historię Kleina jako opowieść o kimś, kto porzucił bezduszną pracę na Wall Street, by znaleźć satysfakcję w warzeniu piwa. Jednak to nie jest właściwy sposób patrzenia na nią. To prawda, Klein dorobił się na piwie, jednak powrócił też do bankowości inwestycyjnej. Fakt jest taki, że bankowość inwestycyjna nie musi być bezduszna i jest istotną częścią naszej gospodarki. Bankierzy inwestyjni podejmują kluczowe decyzje dotyczące lokowania kapitału. Gdy podejmują dobre decyzje, ma to korzystny wpływ na kondycję naszej gospodarki, powstają nowe miejsca pracy, ludzie są w stanie kształcić swoje dzieci, opłacać ubezpieczenia zdrowotne i tak dalej.

Łatwo jednak stracić to z oczu, gdy robi się to z niewłaściwych powodów. Klein przez pierwsze lata swojej kariery zajmował się tym, ponieważ tego się po nim spodziewano. Gdy odszedł z bankowości inwestycyjnej, uświadomił sobie, że istnieje lepszy i tańszy sposób robienia tego niż w przypadku tradycyjnych banków. I zbił na tym kolejną fortunę.

Byłoby bezczelnością, gdybyśmy twierdzili, że Andy Klein doświadczył duchowego oświecenia, pijąc piwo, i nie to staramy się tu przekazać. Coś w jego wnętrzu mówiło mu, że stracił kontakt ze swoją wewnętrzną wolą. Słuchając tego wewnętrznego głosu, Klein zaczął robić coś, co kryje się w historii stworzenia opisanej w Torze. Dbał o to, by jego zewnętrzna wola była zgodna z wewnętrzną wolą i autentycznym ja. A potem zaczął się dobrze bawić.

Wskazówka biznesowa: *Odkryj swoją wewnętrzną wolę i wyraż swoje autentyczne ja, a następnie wykorzystaj swój talent, czyniąc z niego centrum swoich przedsięwzięć biznesowych.*

Wskazówka życiowa: *Zrób listę rzeczy, które są Twoją największą pasją. Wymień wszystkie rzeczy, które sprawiają, że tracisz poczucie czasu, gdy się nimi zajmujesz. Odkryj, które z nich stanowią wyraz Twojego prawdziwego ja, a następnie postaraj się podkreślać je w swoim codziennym życiu.*

NIC NIE STANIE NA DRODZE AUTENTYCZNEJ WOLI

Wiele książek przedstawia strategię radzenia sobie z uporczywymi codziennymi zadaniami związanymi z prowadzeniem przedsiębiorstwa. Niektóre twierdzą, że musisz być dobrze zorganizowany, zacząć od trudnych i nud-

nych rzeczy, by następnie nagrodzić się robieniem czegoś przyjemniejszego. Taka strategia wymaga ogromnych nakładów energii i dyscypliny, ponieważ zmuszasz się do wykonywania zadań, które są monotonne i nudne. Strategia przedstawiona przez nas powyżej jest znacznie łatwiejsza. Gdy zdołasz połączyć pasję i przyjemność i odnaleźć je w wykonywaniu nawet poślednich i nudnych zadań związanych ze swoją pracą, sukces nieuchronnie nadejdzie. Najłatwiejszym sposobem na odniesienie sukcesu jest odnalezienie radości we wszystkim, co robisz. Gdy to nastąpi, praca przestaje być przykrym obowiązkiem. Niewielu ludzi traci motywację lub wypala się z powodu tego, że bawi się zbyt dobrze.

Zaprzęgnięcie siły woli może pomóc nam przewyciężyć większe wyzwania. Czy kiedykolwiek słyszałeś, jak ktoś mówił, że bardzo pragnął, by coś się zdarzyło, i tak właśnie się stało? Cóż, wewnętrzna wola ma wielką moc. Istnieje powiedzenie, które pochodzi z jednego z najważniejszych tekstów mistycznych na temat Tory, księgi Zohar: „Nic nie stanie na drodze ludzkiej woli”. Kryje się w nim wielka mądrość, która znajduje odzwierciedlenie również w przysłowiu „dla chcącego nic trudnego” czy też „chcieć to móc”. Niestety, wiele osób zapomina o tej mądrości i nie ma pojęcia, jak może wykorzystać siłę woli, by osiągnąć swoje cele.

Dzieje się tak dlatego, że ludzie nie rozumieją, co wielcy mistycy rozumieeli przez słowo „wola”. Nie mieli na myśli tego, że jeśli dostatecznie mocno będziesz pragnął nowego samochodu lub większego domu, to w końcu je otrzymasz. Mieli na myśli to, że jeśli będziesz postępować zgodnie ze swoją wewnętrzną wolą, to w końcu uda Ci się zrealizować swoje najgłębsze pragnienia. To twierdzenie potwierdza potęgę wewnętrznej woli i to, jaki wpływ może ona mieć na Twoją motywację i pasję, by zdobyć w życiu to, czego naprawdę pragniesz. Musisz sobie uświadomić, że to, czego *naprawdę* pragniesz, niekoniecznie będzie wynikało z wpływów społecznych czy kulturowych, lecz z głosu Twojej duszy. Nawiązanie kontaktu ze swoją duszą i uświadomienie sobie, czego ona dla Ciebie pragnie, jest najpotężniejszą rzeczą, jaką możesz osiągnąć na swojej drodze do sukcesu. Musisz patrzeć w głąb, nie na zewnątrz.

Gdy odkryjesz, czego pragnie Twoja wewnętrzna wola, i rozpoznasz to, jak może się ona objawiać, nic nie będzie w stanie powstrzymać tej woli od stania się rzeczywistością. Powód tego jest jasny: wewnętrzna wola daje Ci pasję i motywację, by spełnić jej pragnienia, tak więc każde związane z nią zadanie staje się przyjemne. Nic nie może stanąć pomiędzy

wewnętrzną wolą i sukcesem. Najwspanialszą rzeczą w prawdziwym sukcesie jest to, że niemal zawsze towarzyszą mu finansowe korzyści. Naprawdę nic nie może stanąć na drodze wewnętrznej woli.

Wskazówka biznesowa: *Wewnętrzna wola jest jednym z najpotężniejszych źródeł energii, jakie istnieją na świecie. Poznaj swoją wewnętrzną wolę, a Twoja droga do sukcesu stanie się wyraźniejsza i krótsza.*

Wskazówka życiowa: *Twoje najgłębsze pragnienia wyrastają z dwóch pobudek: pomagania innym i nawiązania więzi z czymś, co jest większe niż Ty sam.*

MEDYTACJA

Ten rozdział koncentrował się na odkryciu swojej wewnętrznej woli i pełnych pasji pragnień. Poświęć czas na kontemplowanie tych doświadczeń w swoim życiu, które wiązały się z ostatecznym spełnieniem. Znajdź coś, co naprawdę lubisz robić. Zastanów się, jak możesz to wpleść w swoje życie zawodowe lub jak możesz rozwinąć biznes na bazie tego. Zastanów się nad pomniejszych lub monotonnymi zajęciami związanymi z Twoją pracą lub prowadzeniem firmy i odpowiedz na pytanie, jak bezpośrednio łączą się one z realizacją Twojej wewnętrznej woli i pragnień. Kontemplując te zagadnienia, poczuj, jak motywacja, by zrealizować swoją wewnętrzną wolę, wypełnia Twoje wnętrze. Ciesz się jej smakiem i weź się do roboty. Przede wszystkim pamiętaj, by przy tym dobrze się bawić.

PROGRAM PARTNERSKI

— GRUPY HELION —

- 
1. ZAREJESTRUJ SIĘ
 2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
 3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

GRUPA
Helion



PIENIĄDZ LUBI MĄDROŚĆ



Dlaczego tak wielu Żydów odnosi sukcesy w interesach? Istnieje na ten temat mnóstwo teorii: geny, wpływ kulturowy, dieta... Jednak odpowiedź jest prostsza, niż Ci się wydaje. Teksty Tory i Kabały od dawna uważane są za skarbnicę największych mądrości ludzkości. Zawierają również wiele czysto praktycznych informacji – w tym wskazówki, jak stworzyć i rozwinąć zyskowny interes, a także jak utrzymać równowagę między pracą i życiem osobistym.

Ten inspirujący przewodnik pomoże Ci poznać drogi prowadzące do sukcesu, które wytyczyli i z powodzeniem wykorzystywali ludzie już w czasach starożytnych. Znajdziesz tu wiele praktycznych i odkrywczych wskazówek, które pozostają pomocne także dzisiaj: od technik negocjacji do stylu zarządzania! Nauczysz się wykorzystywać opowieści i nauki zawarte w żydowskich tekstach w taki sposób, by osiągnąć niezwykle rezultaty w życiu zawodowym.

- Jak bronić się przed autosabotażem?
- Jak przezwyciężyć lęk, który podcina Ci skrzydła?
- Jak rozbuchane ego blokuje nasze możliwości?
- Jak łączyć przyjemność i pasję, by osiągnąć sukces?
- Jak znosić porażki, by w przyszłości odnieść sukces?
- Jak zaprząć pozytywne myślenie do realizacji swoich celów?

Rabin **Levi Brackman** jest popularnym nauczycielem, pisarzem i uczonym żydowskim. Pisuje regularnie dla portalu Ynetnews.com. Jego artykuły ukazywały się też w „Denver Post”, „Jewish Chronicle” oraz wielu innych czasopismach. Rabin Brackman jest założycielem i dyrektorem wielu organizacji, takich jak Judaism in the Foothills czy The Movement for a Tolerant World. Zajmuje się również doradztwem oraz prowadzeniem warsztatów dla przedsiębiorców pragnących się rozwijać i osiągnąć spełnienie zawodowe.

Sam Jaffe ma ponad piętnaście lat doświadczenia w świecie wielkich finansów. Pracował dla „Wall Street Journal”, „SmartMoney”, „Bloomberg Markets”, „BusinessWeek” oraz „Scientist”. Napisał również wiele artykułów, które ukazywały się w czasopismach takich, jak „New York Times”, „Scientific American” i „Wired”. Prowadzi firmę konsultingową dla przedsiębiorstw z branży energii odnawialnej.

onepress



Księgarnia internetowa:
<http://onepress.pl>



HELION SA
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice
tel.: 32 230 98 63
onepress@onepress.pl

książkiklasybusiness

Sprawdź nasze szkolenia!



HELIONSZKOLENIA.PL

ebook dostępny na:



Cena: 44,90 zł